

Sztandar Biblijny

W O L N O Ś Ć



WSPANIAŁA WOLNOŚĆ DZIECI BOŻYCH

– Rzym. 8: 21 –

WSPANIAŁA WOLNOŚĆ ! Jak wielu z nas jest w stanie przypomnieć sobie dziecięcą radość wyrządzającą nas z dyscypliny lekcyjnej sali do wolności szkolnego boiska, pozwalającą, by przez cennych 15 lub więcej minut nasza fizyczna energia została strawiona w boiskowych zabawach, na chwilę uciekając od natłoku lekcyjnej wiedzy, często trudnej do zrozumienia! Wydawało się, że niemalże oszaleliśmy z rozkoszy, a patrząc wstecz pochwalamy mądrość naszych nauczycieli, którzy dostrzegali nieocenioną wartość tej fizycznej aktywności dla zdrowia ciała i umysłu.

Również nasi rodzice, podczas długich szkolnych wakacji, wysyłali nas z prowiantem, abyśmy się bawili lub szukali przygód, nie zawsze dociekając co robimy. Ta wolność była cudowna, jednak czasy się zmieniły i dzieciństwo, niestety, nie jest już tak bez troskie i niewinne jak dawniej. Niemniej jednak dzieci mają nieskrępowane usposobienie oraz wrodzoną ogromną ciekawość i zdolność przyswajania informacji i dlatego tak wiele mogą się nauczyć – bezboleśnie – w okresie kształtowania osobowości w szkole życia.

Dzieci oceniają dyscyplinę

Jak wszystkie dzieci, czasami byliśmy nieposłuszni, lecz w pewien sposób świadomi, że nasza wolność była uzależniona od przestrzegania przez nas pewnych reguł, lekceważenie których przyniosłoby zasłużone karanie. Wielu z nas w młodości nauczyło się, że dyscyplina jest pojęciem biblijnym i właściwe jej zachowywanie było niezwyk-

le ważne w przygotowaniu nas do zajęcia miejsca w świecie dorosłych. Nawet niewierzący rzadko lekceważyli ten rodzicielski obowiązek. Być może dyscyplina czasem stawała się zbyt represyjna i hamowała w rozwoju bardziej nieśmiałe dzieci. Lecz jeśli teraz jesteśmy rodzicami i mamy wnuki, możemy lepiej zrozumieć poważne wyzwanie, jakie niesie ze sobą rodzicielstwo.

Nie zabraniajcie im

„Tedy przynoszono do Niego dziatek, aby się ich dotykał; ale uczniowie gromili tych, którzy je przynosili. Co ujrzawszy Jezus, ... rzekł im: Dopuśćcie dziatekom przychodzić do mnie, a nie zabraniajcie im; albowiem takich jest królestwo Boże” (Mar. 10:13,14). Zdumiewająca myśl! *Takich jest królestwo Boże.* Jaką prawdę Jezus uświadomił przez to swoim słuchaczom? Z pewnością prostotą, szczerością i ufnością małego dziecka

są cechami wymaganymi od wszystkich, którzy staną się dziećmi Niebiańskiego Ojca – piękna myśl.

I znowu: „Jeśli się nie nawrócicie i nie staniecie się jako dzieci, żadnym sposobem nie wejście do królestwa niebieskiego” (Mat. 18:3). Również Apostoł Paweł napomina nas: „W odniesieniu do złości bądźcie dziećmi, lecz pod względem zrozumienia bądźcie dorosłymi” (1 Kor. 14:20, *Nowa Międzynarodowa Wersja*). To smutne, że w tym świecie rzadko można spotkać mężczyznę lub kobietę, których charakter jest połączeniem mądrości wieku dojrzałego z prostotą dzieciństwa, lecz niestety, raz utracona niewinność jest trudna do odzyskania.



„PODNIEŚCIE SZTANDAR DO NARODÓW” – Izaj. 62:10

Spis Treści

Czerwiec 2003

Wspaniała wolność dzieci Bożych - 62

Podobieństwo do dzieci jest nieodłączną cechą chrześcijańskiego charakteru.

Sprawiedliwość dla ludzi - 63

Dążenie do sprawiedliwości i osiąganie pewnego jej stopnia

Doskonałe prawo wolności - 65

Prawdziwe równouprawnienie pochodzi od Boga.

Pytania biblijne - 69

- *Wspaniała wolność czeka na ludzkość*
- *Czy jest jakaś nadzieja dla Sodomy?*
- *Czy człowiek jest wolną moralnie istotą?*

Kogo Bóg złączył - 71

Myśli na temat chrześcijańskiego małżeństwa.

Sztandar Biblijny i Zwiastun Chrystusowego Królestwa (PL ISSN 1230-1086) Miesięcznik – Wydawany przez Świecki Ruch Misyjny „Epifania” w Nowym Dworze Mazowieckim. Redaktor: Bernard Hedman Chester Springs, Pa. 19425, USA, Redaktor odpowiedzialny w Polsce: Piotr Woźnicki, ul. Zdobywców Kosmosu 17, 05-100 Nowy Dwór Mazowiecki. **Witryna internetowa:** <http://epifania.pl>
Cena: pojedynczego numeru – 1,50 zł; prenumerata roczna (12 numerów) – 18 zł.

Zbawieni przez nadzieję

W swej natchnionej mądrości Salomon powiedział: „Gdzie nie ma widzenia, lud ginie” (Przyp. 29:18, KJV). My, którzy kiedyś, jako małe dzieci patrzyliśmy na życie z uczuciem zachwytu powinniśmy rozbudzić wyobraźnię. Czym jest to widzenie? To jest coś zbliżonego do Abrahama-owego ideału „miasta ... którego budowniczym i sprawcą jest Bóg ... lepszej ojczyzny” (Żyd.

11:10,16). Jesteśmy zbawieni przez tę nadzieję Królestwa Bożego, które przyjdzie na ziemię, kiedy Jego wola będzie spełniana wśród wszystkich ludzi. Związana Boską przysięgą obietnica błogosławienia świata, była nadzieją udzieloną Kościołowi jako kotwica duszy, a we właściwym czasie wszyscy wejdą w tę wspaniałą wolność dzieci Bożych (Rzym. 8:21; Żyd. 6:13-19).

* * *

SPRAWIEDLIWOŚĆ DLA LUDZI

„Będzie sądził ubogich z ludu, a wybawi synów ubogiego; ale gwałtownika pokruszy”

– Psalm 72: 4 –

WOLNOŚĆ! RÓWNOUPRAWNIENIE! LUDZKIE PRAWA! Przez wszystkie działy środków masowego przekazu codziennie jesteśmy bombardowani krzykami oburzenia, wołaniem o sprawiedliwość, żądaniem praw osobistych – rzeczywistymi lub urojonymi oraz dowodami prawdziwego cierpienia ofiar ludzkiej żądzy, samolubstwa i uprzedzenia. Tak więc świat jest w wielkich utrapieniach i chociaż ci z nas, którzy mają usposobienie Chrystusa, mogą być pocieszeni patrząc w przyszłość i koncentrując uwagę na „nowej ziemi ... w której sprawiedliwość mieszka”, to nie możemy być nieczuli na wielkie cierpienia świata z powodu wzajemnej wrogości i pogrążania się w upadku (2 Piotra 3:10-13).

Jako chrześcijanie oczekujący na Królestwo, które nie jest z tego (złego) świata, możemy zapytać samych siebie: „Czy muszę być osobiście zaangażowany w bolesne przeżycia świata? Czy mam poświęcać mój czas, energię i środki pieniężne na podtrzymywanie porządku rzeczy skazanego na zagładę? W każdym razie, jaki byłby z tego pożytek? A ponieważ Bóg obiecał błogosławić wszystkie rodziny ziemi we właściwym czasie czy staranie się i działanie na własną rękę nie byłoby okazaniem niecierpliwości z mojej strony?”

To uczucie bezradności

Takie pytania mogą pobudzać nas do wielu głębokich przemyśleń. Jest oczywiste, że poruszeni odczuciem niemocy świata, pragniemy, by głodni zostali nakarmieni, chorzy uleczeni, uciskani doznali ulgi, a środowisko było chronione. Lecz co my możemy zrobić w tym względzie? Czy powinniśmy, na przykład, być przyjaciółmi tych, którzy są współczesnymi odpowiednikami celników i grzeszników z czasów naszego Pana i tak jak On, starać się uwalniać ich z niemoralnego stylu życia?

Życiową misją niektórych osób jest praktyczna praca czynienia dobra wśród szczególnie zdegradowanych, z nadzieją na uleczenie zrozpaczonych i uwolnienie tych, którzy są gnębieni (Łuk. 4:18). Czy to także jest naszą odpowiedzialnością?

Poszukiwanie sprawiedliwości dla ludzi historycznie było znaczącą pracą wśród chrześcijan i wiele walk stoczono odnosząc w nich zwycięstwo. Jednak problemy coraz częściej budzą grozę i okazuje się, że wyzwanie do zmiany świata daleko przewyższa nasze możliwości. Wróg jest zbyt potężny. Jak mówi Apostoł Paweł: „Nie mamy boju przeciwko krwi i ciału, ale przeciwko księstwom, przeciwko zwierzchnościom, przeciwko dzierzawcom świata ciemności wieku tego, przeciwko duchowym złościom, które są wysoko.” (Efez. 6:12).

Nic dziwnego, że wielu tych, którzy pragną zmienić świat i nieuchronnie ponoszą klęskę, jest rozczarowanych i zniechęconych. My wiemy, że włożenie kompletnej zbroi Bożej jest niezawodną osobistą ochroną, która pomoże nam w prowadzeniu naszej indywidualnej walki ze złem. Niemniej jednak litujemy się nad światem, wzdychającym pod dręczącą niewolą tyranów grzechu i śmierci, gdyż zniesienie tej niewoli okazuje się wykraczać daleko poza zasięg ludzkich możliwości. Dziękujemy Bogu, że mamy Zbawiciela, który nie może zawieść!

PŁOMIENŃ WOLNOŚCI

Widzenie z powyższego hymnu pisarza jest oparte na biblijnym temacie o Restytucji. Człowiek nie został stworzony, by być niewolnikiem grzechu i przez całą wieczność zbierać jego przykrą zapłatę w śmierci. Jezus przyszedł, aby uwolnić świat – nawet tych, którzy jeszcze nie uwierzyli – od tej strasznej śmierci: „Ja przyszedłem, aby żywo-

Tak będzie!

Tak będzie: wznioślejsza rasa
Niż kiedykolwiek widział świat, powstanie,
Z wolności płomieniem w duszy,
A w oczach wiedzy światłem.
Będą łagodni, dzielni i silni
Kropli krwi nie przeleją,
Śmiało umacniając człowieka panowanie
Nad ziemią i ogniem, na morzu i w powietrzu.
Naród z narodem, z krajem kraj,
Bez broni, jak towarzysze będą żyć;
W umyśle i sercu każdym
Puls braterskości będzie bić.
Człowiek człowieka pokocha
Sercem czystym i żarliwym jak aniołów zastępy
Co przed Tronem Boga są,
Pieśnią melodyjną chwalać Go.
Nowa sztuka rozkwitnie kształtu wznioślejszego,
A niebiosa muzyka uraduje niezwykła,
I pieśnią będzie każde życie,
Gdy ziemia cała Rajem stanie się.

J.A. Symonds (1840–1893)

miały” (Jana 10:10). On wiedział jak powszechne będą skutki Jego ukrzyżowania. „A ja jeśli będę podwyższony od ziemi, pociągnę wszystkich do siebie. A to mówił, oznajmując jaką śmiercią miał umrzeć” (Jana 12:32,33). Pociągnięcie wszystkich ludzi należy jeszcze do przyszłości, chociaż symbol krzyża jest powszechnie uznawany. I jak Apostoł Paweł to wyraża: „Albowiem zapłata za grzech jest śmierć; ale dar z łaski Bożej jest żywot wieczny w Chrystusie Jezusie, Panu naszym” (Rzym. 6:23).

Pragnienie wolności rozpała wyobraźnię i budzi emocje niezliczonych pokoleń. Wznoszono modlitwy, podejmowano próby przeprowadzania reform, prowadzono wojny i oddawano życie za sprawę wolności. Królestwo Boże, które zejdzie na ziemię, jest chrześcijańskim ideałem, choć dla wielu ono może się wydawać niczym więcej, jak niemożliwym do spełnienia snem. Lecz czy Jezus życzyłby sobie, abyśmy modlili się o rzeczy niemożliwe? A jeśli zaniedbujemy modlitwy lub modlimy się nie oczekując na odpowiedź, czy Królestwo nigdy nie przyjdzie? Nie daj Boże! On zapewnia nas, że „Do pewnego czasu odłożone jest widzenie, które wypowie na skończeniu jego, a nie skłamię; a jeśli by na chwilę odwłaczał, oczekuj nań; boć zapewne przyjdzie, a nie omieszka” (Abak. 2:3). Nie mamy podanych dat wyznaczonych przez Boga czasów i okresów wcześniej niż mają być zrozumiane (Dz.Ap. 1:7). Czasem jest nam dane roz-

poznawać znaki czasów – być może zobaczyć spełniający się sen lub nadużycie wolności obnażone i ukrócone.

PRAWA CZŁOWIEKA

Niespokojne odgłosy buntu, stale rosnące podczas ostatnich dwóch stuleci, które osiągnęły szczytowe natężenie po obu wojnach, oburzyły zbiorowe sumienie chrześcijaństwa. Rażące akty bestialstwa człowieka wobec człowieka nie mogą być dłużej ukrywane przed różnymi organizacjami nadzorującymi, wśród których czołową rolę odgrywa Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ). Utworzona w 1945 roku przez 51 krajów, ONZ opracowała szczegółowe wskazówki w zakresie rozwijania światowego pokoju, bezpieczeństwa i współpracy. Dzisiaj szczyty się członkostwem 191 państw.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka jest kartą cywilnych i politycznych praw, opracowaną przez Narody Zjednoczone w 1948 roku. One obejmują prawo do życia, wolności, nauki i równość wobec prawa; wolność przemieszczania się, religii, stowarzyszeń, informacji oraz obywatelstwa. Związane z nią umowy są kompleksowe i nie są prawnie wiążące z wyjątkiem państw, które je ratyfikowały. A naruszanie tych praw jest monitorowane przez organizacje takie jak Amnesty International.

Ruch Praw Człowieka niekoniecznie uważany za chrześcijańską inicjatywę, choć bez wątplenia mający biblijne korzenie, jest związany z wciąż rosnącą liczbą grup nacisku. One mają różnorodne motywy, niektóre nie mają podstaw prawnych, lecz wielką siłę moralną wraz z innymi o nieco niepewnej słuszności. Tak więc wyróżniamy takie ruchy jak:

- Wolności Kobiet
- Praw Zwierząt
- Wolności Myśli, Opinii i Wypowiedzi
- Praw Homoseksualnych
- Prawa do Pokojowego Protestu
- Prawa do Prywatności
- Praw Anty-dyskryminacyjnych
- Ochrony Własności Prywatnej
- Kampanii na Rzecz Wolności Internetu
- Praw Osób Niepełnosprawnych
- Praw Osób Ubiegających się o Azyl

– i wiele innych.

W naszych czasach te ruchy są pomocne w wypełnianiu słów naszego Pana, że „nie jest nic skrytego, co by objawione być nie miało, ani tajemnego czego by się dowiedzieć nie miano” (Łuk. 12:2).

NIECH MÓJ LUD WYJDZIE!

Od Faraona w starożytnym Egipcie aż do Saddama Husseina w XXI wieku powstawali tyrani, którzy gnębili ludzi i odmawiali im ich słusznych praw. Często trudno zrozumieć dziwną władzę, którą śmiertelny człowiek dzierży nad swymi bliźnimi tak, że w niewytłumaczalny sposób tolerują go i odczuwają przed nim lęk.

Akcja w Iraku

Śledząc inspirowaną przez Stany Zjednoczone, zwycięską kampanię obalenia irackiej dyktatury, której deklarowaną intencją było uwolnienie narodu z opresji i usunięcie zagrożenia niszczycielską bronią, świat zastawia się jaki rodzaj rządu powstanie w jej miejsce.

Czy rozsądek zwycięży i w interesie społecznego oraz ekonomicznego przetrwania, różne frakcje zapomną o tym co ich dzieli i wspólnie będą pracować w celu zażegnania kryzysu? Czy obecny anglo-amerykański wojskowy reżim w Iraku będzie w stanie wpłynąć na ustanowienie zachodniej demokracji, chętnej do pracy na rzecz światowego pokoju? Czy może tradycyjna wrogość pomiędzy Kurdami, Sunnitami i Szyitami pozostanie przeszkodą na drodze do rozwoju? I czy Irak nadal będzie zagrażał przetrwaniu Izraela?

Sąsiednie arabskie kraje – Arabia Saudyjska, Jordania, Syria, Iran i Kuwejt – wszystkie są rządzone przez autokratyczne monarchie lub inne restrykcyjne reżimy, które nie powitałyby z zadowole-

niem tętniącej życiem, wspieranej przez Zachód demokratycznej obecności w Iraku, stanowiącej zagrożenie dla ich własnego status quo.



wowałały kontrolę nad wszystkimi aspektami życia swoich poddanych i poważnie ograniczyłyby nowo zdobyte ludzkie prawa w grupach stanowiących mniejszość. W takim wypadku niewielka chrześcijańska społeczność czułaby się zagrożona.

Oburzenie wielu i wątpliwości większości wobec militarnej interwencji w sprawy totalitarnych państw, ujawniają głęboką nieufność do przywódców politycznych w ogólności, nawet tych demokratycznie wybranych. Kwestionuje się motywy działania i wysuwane są oskarżenia, że wchodzi tutaj w grę prywatne interesy i tajne zamiary, widoczna jest postawa ogólnej frustracji. Ludzie stali się cyniczni i zapomnieli o nadziei. Tylko wierzący w Biblię wiedzą, że, tak jak Faraon w Księdze Wyjścia, szatan zatwardza swoje serce, gdy widzi bliskie wyzwolenie ludzi spod jego despotycznej władzy zapoczątkowanej w Edenie. *Niech mój lud wyjdzie!*

Doskonałe Prawo Wolności

„Ten kto pilnie rozważa doskonałe prawo, prawo wolności i trwa w nim, nie będąc słuchaczem zapominającym, lecz wykonawcą dzieła, będzie błogosławiony w swoim działaniu”

– Jakub 1: 25, Darby –

PODNIĘŚCIE WASZE GŁOWY! Nasz Pan Jezus, mówiąc o udręczeniu narodów w czasie końca – a wszystko to jest bardzo widoczne w naszych czasach – dał nam również powód do radości: „A gdy się to pocnie dziać, spoglądajcież a podnoście głowy wasze, przeto, iż się przybliży odkupienie wasze” (Łuk. 21:28). Jakie znaczenie miało posłannictwo Jezusa? On z pewnością mówił nam, że ostatecznie dotkliwie ataki gnębielskiego reżimu szatana, są także bólami, w których rodzi się nowy

porządek, ponieważ królestwa tego świata wkrótce staną się królestwem naszego Pana Jezusa Chrystusa. *Wasze odkupienie przybliży się!* Wkrótce będziecie wolni!

Czy wobec tego jesteśmy niewolnikami? Czy jesteśmy poddani siłom ograniczającym naszą wolność, kierującym naszym myśleniem, wpływającym na nasze działania i ogólnie mówiąc, rządzącym naszym życiem? Jest to smutną prawdą w odniesieniu do ogromnej większości ludzkiej rodzi-

ny, a nawet my, którzy mamy światło ewangelii Chrystusa, do pewnego stopnia jesteśmy skrępowani przez wady i ograniczenia naszego upadłego ciała pod Adamowym przekleństwem i siłą rzeczy również jesteśmy poddani mocom, które istnieją w tym niedoskonałym świecie.

Uczestnicząc w nabożeństwie w rodzinnym mieście Nazaret, Jezus czytał z prorocтва Izajasza (Łuk. 4:16-19):

Duch Pański nade mną; przeto mię pomazał, abym opowiadał Ewangelię ubogim; posłał mię, abym uzdrowiał skruszone na sercu, abym zwiastował pojmanym wyzwolenie, i ślepych przejrzenie, i abym wypuścił uciśnione na wolność.

Jezus zamknął księgę i można sobie wyobrazić szmer oczekiwania, gdy wzrok wszystkich w synagodze skupił się na Nim. On powiedział do nich: „Dziś się wypełniło to Pismo w uszach waszych” (Łuk. 4:20,21).

Wypełniło się Tego Dnia?

Tak – do tego czasu nasz Pan Jezus został już namaszczonej do dzieła odkupienia ludzkości. Nawet w czasie Jego narodzin, niektórym w perspektywie dane było ujrzeć wyzwolenie Izraela i całego świata. Sprawiedliwy i pobożny Symeon ujrział dziecko jako przynoszącego zbawienie, „światłość ku objawieniu poganom, a chwałę ludu twego izraelskiego.” A prorokini Anna opowiadała o Nim „wszystkim, którzy oczekiwali odkupienia w Jeruzalemie” (Łuk. 2:32,38).

Jednak całkowite dokonanie odkupienia nie jest dziełem kilku krótkich lat. To nie jest tylko zapłacenie ceny za grzech, następujące szybko przez uwolnienie całej ludzkości od wyroku śmierci. Zbyt wcześnie udzielona wolność byłaby niebezpiecznym darem dla nieprzygotowanych ludzi. Nawet w obecnym, niedoskonałym porządku społecznym, podejmuje się wysiłki w kierunku resocjalizacji więźniów, aby przysposobić ich do obowiązków życia poza więzienną bramą.

Uwolnienie z nadzoru daje to, co w filozoficznych określeniach znane jest jako *wolność negatywna*. Kierowanie sobą, zdolność wyboru i realizacji życiowej drogi definiuje się jako *wolność pozytywną*. Właśnie tę pozytywną wolność posiadali nasi pierwsi rodzice, Adam i Ewa, zanim szatan, wielki kusiciel, nadużył ich zaufania i zniewolił ich, a wraz z nimi, przez genetyczne dziedziczenie, całe ich potomstwo.

Bóg obiecał nie tylko wyzwolenie z niewoli, lecz także pozytywny aspekt przywrócenia doskonałej wolnej woli. Za pośrednictwem Apostoła

Pawła mamy Boskie zapewnienie, że całe stworzenie – każdy członek ludzkiej rodziny – będzie uwolnione z obecnego poddania szatanowi, bogu tego świata, aby radować się wspaniałą wolnością, jako dzieci Boga, który w zaraniu historii ludzkości udzielił im tchnienia życia (2 Kor. 4:4; Rzym. 8:21).

KIEDY ZBAWISZ LUD SWÓJ?

Tymi słowami tęsknoty rozpoczyna się pieśń Ebenezer Elliota, oparta na Ps. 115:13: „Będzie błogosławił tym, którzy się boją PANA, małym i wielkim.” Kiedy? Odpowiedź brzmi, że wielu już zostało zbawionych. „Albowiem łaską jesteście zbawieni przez wiarę, i to nie jest z was, dar to Boży jest” (Efez. 2:8).

Zbawieni przez wiarę! A ta wiara jest *uznana* za sprawiedliwość, czyniąc nas – choć w rzeczywistości nadal niedoskonałych – nadającymi się do przyjęcia przez Boga i On uznaje nas w pewnym sensie za swoje dzieci i dziedziców. „Gdyście nie wzięli ducha niewoli ... ale wzięliście ducha przysposobienia synowskiego” (Rzym. 8:15). Syn uczynił nas wolnymi i my rzeczywiście jesteśmy wolni w odniesieniu do naszych pragnień i intencji serca. Jesteśmy uznani za znajdujących się pod „doskonałym prawem wolności”, które może być zsumowane jako prawo miłości, nie czyniące żadnej krzywdy sąsiadowi ani żadnej niewdzięczności czy lekceważenia Bogu, lecz jest święte, sprawiedliwe i dobre.

Czy to znaczy, że nie popełniamy żadnych błędów? Czy prawo wolności eliminuje z naszych charakterów wady i braki, obawy i wątpliwości związane z naszą upośledzoną ludzką naturą – czy przezwyciężamy starą naturę? Niestety nie! Począwszy od Apostoła Pawła i innych wczesnych uczniów, doświadczanie ludu Bożego jest walką całego życia w przezwyciężaniu mocy zła w nim i wokół niego. My wiemy, że nie możemy naprawić złych czynów świata w obecnym czasie. To jest dzieło Królestwa. Lecz przygotowanie do służby w tym Królestwie jest naszą obecną troską. Jest to dobrowolna dyscyplina. Nie ma tu żadnego przymusu. Jednak wolność ma swe własne prawa i błogosławieństwa wolności są zależne od przyjęcia całym sercem i praktykowania tych praw.

Czy pragniemy zmienić świat? Z pewnością, tak! Zatem gdzie powinniśmy zacząć? G.K. Chesterton (1874–1936), sławny angielski dziennikarz i autor wielu chrześcijańskich książek, odpowiedział kiedyś gazecie, której redaktor poprosił go o jego zdanie o tym, co złego jest w świecie. On napisał: „Ja, Drogi Panie. Z poważaniem.”

Panie, zmień mnie!

Ciężar osobistych grzechów łamie serca swych ofiar od czasów Edenu. Jaki smutek odczuwała matka Ewa, kiedy jej pierworodny odebrał życie swemu bratu! Jak w modlitwie płakał i rozpaczał Dawid z powodu swego własnego przestępstwa! Pisząc o obfitującej Boskiej łasce, John Bunyan określił siebie „największym z grzeszników”, a w *Wędrówce Pielgrzyma* nasze uwolnienie od winy grzechu zobrazował jako spadające z chrześcijanina brzemię. Nawet niezwykle zdeterminowany Apostoł Paweł uważał, że poskromienie starej samolubnej natury jest ciężką walką: „Bo nie, co chcę, to czynię, ale czego nienawidzę, to czynię. Nędznyż ja człowiek! Któż mię wybawi z tego ciała śmierci?” (Rzym. 7:15,24).

Paweł mówił także o walkach zewnętrznych i obawach wewnętrznych. Obawy? *Nie jesteśmy od nich uwolnieni*. Jak możemy być poruszeni odczuciem niemocy świata, jeśli sami tego nie doświadczamy? Choć Pismo Święte i rozum stawiają pytanie: „Jeśli Bóg za nami, któż przeciwko nam?” i mimo, że odpowiedź jest oczywista, jednakże często odczuwamy głębokie obawy (Rzym. 8:31).

Stara natura na nowo umacnia swoją pozycję i rozbudza nasze liczne obawy: przed ludźmi, niebezpieczeństwem, samotnością, wyobcowaniem z towarzystwa; lękiem przed przyszłością, bólem, słabością, ubóstwem, śmiercią; utratą miłości i szacunku, ujawnieniem naszych grzechów; strachem przed dezaprobatą ze strony sprawiedliwego Boga i ostatecznie przed utratą nagrody wiecznego życia.

Takie obawy są wspólnym doświadczeniem wszystkich nas, którzy pragniemy być *przemienieni* – przekształceni przez odnowienie naszych umysłów (Rzym. 12:2). Dzięki temu do głębi zdajemy sobie sprawę z palących potrzeb świata, który także wymaga zmiany. Jest to wielka praca do wykonania w przyszłości, kiedy z naszym Panem będziemy mieć udział w błogosławieniu wszystkich rodzin ziemi i ten teraźniejszy świat jest dla nas polem treningowym.

PRACA REHABILITACJI

Ta praca nie może być dokonana bez współpracy uwolnionych więźniów. Jezus dał samego siebie na okup za wszystkich i Boską wolą jest, aby wszyscy mężczyźni i kobiety doszli do zrozumienia tej prawdy (1 Tym. 2:4–6). W grobie, oczywiście, nie ma żadnej wiedzy, lecz uwolnieni z tej najciemniejszej z więziennych cel, aby stać się obywatelami Królestwa Chrystusa, wszyscy otrzymają pełną, sprawiedliwą sposobność dojścia do harmonii z Jego sprawiedliwą władzą.

Chociaż Królestwo ma trwać przez całą wieczność, Biblia wyraźnie wskazuje że na jego początku będzie próbny okres, podczas którego będzie dokonywany proces rehabilitacji, Chrystus i święci już zostali wyznaczeni, *namaszczeni*, do tego dzieła (Iz. 9:7; Dan. 7:22; 1 Kor. 6:2). „Oto król będzie królował w sprawiedliwości, a książęta w sędzie panować będą” (Iz. 32:1).

Sąd nie jest wyłącznie wydaniem wyroku, lecz w biblijnym znaczeniu obejmuje także instrukcję, radę, ćwiczenie i naprawę. Prawo osiągnięcia wiecznego życia musi być uwarunkowane szczerym podporządkowaniem serca zasadom sprawiedliwego życia. Jezus wyraził tę kwestię następująco: „Będiesz miłował Pana, Boga twego, ze wszystkiego serca twego, i ze wszystkiej duszy twojej i ze wszystkiej myśli twojej. ... i ... będziesz miłował bliźniego twego, jako samego siebie” (Mat. 22:37,39). „Wszystko tedy, co chcielibyście, aby wam ludzie czynili, tak i wy czyńcie im” (Mat. 7:12). Czasem jest to określane jako „Złota Reguła.”

Ludzkie prawa przywrócone

W czasie tego Królestwa ludzkie prawa będą w pełni zdefiniowane, przywrócone i zrozumiane. Z jednego punktu widzenia, nie mamy żadnych wrodzonych praw jako takich. Jedynie Stwórca udzieli wszystkim Jego łaskawego daru życia i związanych z nim praw życiowych oraz przywróci mężczyźni i kobiety do Jego obrazu i podobieństwa, które my uznamy i ocenimy takie błogosławione prawa jako rozszerzenie Jego własnych praw.

On przywróci samo prawo do życia – przywilej doskonałej egzystencji w harmonii z Boskim prawem – i związane z nim prawa życiowe – przywilej doskonałego środowiska, żywności podtrzymującej życie, czystego powietrza i wody oraz pięknego domu (Iz. 65:21,22). Społeczność z Bogiem zostanie w pełni odzyskana i będzie powszechnie uznane, że wszystko co zostało utracone w Adamie, jest przywrócone przez okupowe dzieło Chrystusa.

A jakie są warunki tego doskonałego prawa? Ich myślą przewodnią jest zgodność z Boskim prawem wolności i miłości – które nie jest irytującymi ograniczeniami narzuconymi przez budzący respekt majestat, lecz zaproszeniem w stęsknione ramiona Ojca, który kocha nas i czeka na nasz pełen miłości odzew, jako dzieci, które zbłądziły, lecz teraz są pojednane. Chrystus uczynił nas wolnymi!

Ten kto pilnie rozważa doskonałe prawo, prawo wolności i trwa w nim, nie będąc słuchaczem zapominającym, lecz wykonawcą dzieła, będzie błogosławiony w swoim działaniu.

* * *

Wędrowka Pielgrzyma

John Bunyan (1628–1688)

Potem w moim śnie zobaczyłem, że droga, którą chrześcijanin miał iść, była z każdej strony ogrodzona Murem, który zwany był Zbawieniem. Po tej drodze wspinał się w górę chrześcijanin, lecz z wielkim trudem, ponieważ niósł Brzemie na plecach.

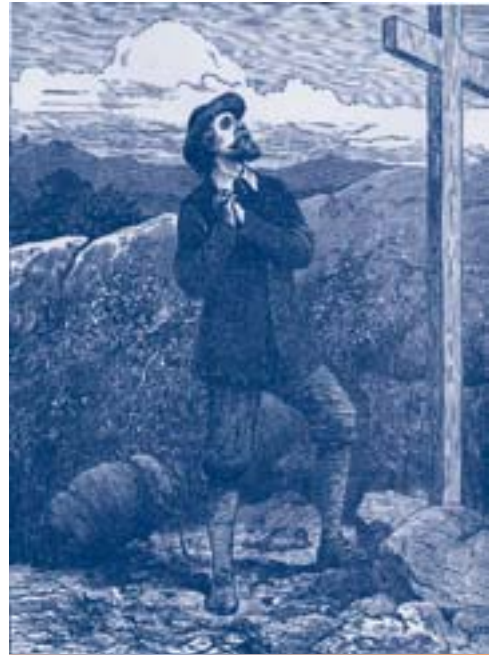
Podążał, aż przyszedł do nieco wzniesionego miejsca, na którym stał Krzyż, a trochę poniżej znajdował się Grób. Wtedy zobaczyłem, że gdy chrześcijanin znalazł się na wysokości Krzyża, Brzemie odwiązało się z jego ramion, spadło mu z pleców i zaczęło się staczać w dół, aż wpadło do Grobu i więcej go nie widziałem.

Wówczas chrześcijanin odczuł ogromną ulgę i zawołał z radością w sercu: On dał mi odpocznienie przez swój smutek i życie przez swą śmierć. Potem zatrzymał się na chwilę, popatrzył i zdumiał się; było dla niego ogromną niespodzianką, że widok Krzyża spowodował uwolnienie go od Brzemienia. Popatrzył, potem spojrział raz jeszcze, aż ze źródeł w jego głowie strumienie łez wylały się na policzki. A gdy tak stał i patrzył płacząc, trzy Jaśniejsze postacie przybliżyły się do niego i pozdrowiły go słowami: Pokój tobie; pierwsza powiedziała: twoje grzechy są odpuszczone; druga zdjęła z niego łachmany i odziała go w Nowe Szaty; trzecia wycisnęła pieczęć na jego czole i wręczyła mu Zwój Pergaminu z pieczęcią, polecając mu zaglądać do niego podczas biegu i oddać go przy Bramie Niebios. Potem odeszły swoją drogą.

*Któż to? Pielgrzym. Czyżby? Tak, naprawdę.
Stare rzeczy przeminięły, wszystko stało się nowe.
Dziwne! Ze słowem mym to człowiek inny,
Wspaniałe Pióra czynią Ptaka pięknym.*

Wtedy chrześcijanin trzy razy podskoczył z radości i zaczął śpiewać,

*Dotąd wciąż mnie gniołło grzechu mego brzemie;
Żalu mego nic ulżyć nie mogło
Aż przyszedłem tutaj, miejsce to cudowne!
Może szczęścia mego tu początek jest?
Może tutaj brzemie moje spadnie?
Może sznury jego pękną tu?
Błogosławiony Krzyż i Grób!
Lecz bardziej Mąż, który wstyd poniósł za mnie.*



Ciekawostki ...

Świat był inny, kiedy w 1951 roku po raz pierwszy sporządzono projekt Genewskiej Konwencji w sprawie uchodźców. Europa Zachodnia borykała się z likwidacją następstw Drugiej Wojny Światowej a wiele milionów ludzi zostało wysiedlonych. Zachodnie państwa szybko przyjęły definicję uchodźcy opracowaną przez Konwencję – "Osoba znajdująca się poza krajem swej narodowości lub stałego pobytu; mająca uzasadnione obawy przed prześladowaniem z powodu swej rasy, religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub poglądów politycznych; która nie może lub nie chce skorzystać z ochrony tego kraju lub wrócić tam, z powodu strachu przed prześladowaniem." Przez lata definicja została zmodyfikowana, aby wyeliminować ograniczenia geograficzne i czasowe zapisane w pierwotnej Konwencji, lecz wzrost liczby migrantów ekonomicznych utrudnia rozróżnienie pomiędzy prawdziwymi uchodźcami, którzy uciekają przed prześladowaniami, a tymi, którzy wyjeżdżają zagranicę w poszukiwaniu lepszych warunków ekonomicznych.

Z powodu nowych rodzajów wewnętrznych konfliktów wybuchających w różnych krajach, wzrasta liczba uchodźców na świecie. W 2001 roku całkowita liczba uchodźców na świecie wyniosła 21,1 miliona – bardzo różniąc się od 2,1 miliona w 1951 roku. Przez dwie ostatnie dekady Iran i Pakistan był prawdopodobnie najbardziej wielkodusznym gospodarzem na świecie, udzielając schronienia dla około dwóch milionów Afgańczyków i Irakijczyków, przy bardzo niewielkiej pomocy z zewnątrz.

Opieka nad uchodźcami obejmuje pomoc prawną i ochronę fizyczną; jak również zabezpieczenie podstawowych potrzeb życiowych, takich jak żywność, czysta woda, schronienie i opieka medyczna. Opieka obejmuje również znajdowanie trwałych rozwiązań dla uchodźców. To zazwyczaj dotyczy jednej z trzech głównych możliwości: repatriację do ich pierwotnej ojczyzny, integrację w kraju pierwszego azylu lub przesiedlenie ich do trzeciego kraju. Repatriacja jest rozwiązaniem preferowanym. Przez ponad dwie ostatnie dekady, Wysoki Komisarz do spraw Uchodźców przy ONZ pomógł co najmniej 25 milionom ludzi w pomyślnym powrocie do ojczyzny, do miejsc takich jak Gwatemala, Namibia, Mozambik, Kambodża, Kosowo i wielu innych. Miliony odbudowały swoje życie w krajach pierwszego azylu lub w sąsiadujących z nimi regionach. Obecnie, kiedy Afgańczycy powracają, największą populacją uchodźców na świecie stanowią Palestyńczycy, liczący 3,7 miliona osób rozproszonych w Jordanii, Gazie, na Zachodnim Brzegu, w Syrii i Libanie.

– Brytyjskie Radio (BBC)

Pytania Biblijne



NADCHODZI WSPANIAŁA WOLNOŚĆ DLA LUDZKOŚCI

P Jakiego rodzaju będzie ta wspaniała wolność, do której ma dojść „wszystko stworzenie”, kiedy zostaną objawieni synowie Boży (Rzym. 8:19,21)?

O W Liście do Rzym. 8:19,21 czytamy: „Bo troskliwe wyglądanie stworzenia oczekuje objawienia synów Bożych. ... Pod nadzieją, że i samo stworzenie będzie uwolnione z niewoli skażenia na wolność chwały dzieci Bożych.” Wiele wersetów Biblii tłumaczy słowo *stwóć* słowem *stworzenie*, co sprawia, że są one bardziej zrozumiałe.

Święty Paweł wskazuje na naturę tej wolności przeciwstawiając ją w w.21 „niewoli skażenia”, którą jest śmierć wraz ze wszystkimi towarzyszącymi jej cierpieniami, chorobami i smutkiem. Przez 6 000 lat udowodniała, że jest straszną niewolą, z której ludzkość nie jest w stanie wyrwać się o własnych siłach. Jednak Pan Jezus przyszedł odkupić Ojca Adama, a przez niego wszystkie jego dzieci – wszystko stworzenie, cały świat ludzkości (1 Tym. 2:6). W wyniku tego Jezus, przez Swoją własną drogocenną krew, uzyskał prawo nabycia świata ludzkości, aby otworzyć groby i uwolnić wszystkich z każdego jarzma niewoli.

Zmartwychwstanie dla ludzkości – powrót do doskonałości

Dzieje Apostolskie 24:15 podają słowa świętego Pawła, „że będzie ... zmartwychwstanie i sprawiedliwych i niesprawiedliwych” – podniesienie do doskonałości. Dodatkowo Jezus oświadcza: „I mam klucze piekła i śmierci” (Obj. 1:18). Klucze symbolizują prawo, upoważnienie i władzę otwierania lub zamykania i Jezus otworzy groby i uwolni więźniów. Słowo *piekło* w tym wersecie pochodzi z greckiego słowa *hades* i oznacza grób – nieświadomy stan śmierci.

Uwolnienie człowieka z niewoli śmierci oznacza przywrócenie go do pierwotnej doskonałości, jaką miał Adam przed zgrzeszeniem. On był doskona-

łym mężczyzną, ukoronowanym „chwałą i czcią” (Ps. 8:6). Z powodu grzechu zarówno Adam, jak i cały jego rodzaj zostali zniewoleni w „niewoli skażenia” wskutek sprawiedliwego wyroku doskonałego prawa Bożego. Jezus przez Swoją Ofiarę Pojednania usunie grzech świata (Jana 1:29). To uwolnienie z niewoli skażenia było tematem kazania Jezusa, nie tylko wykazane w Jego słowach, co zostało odnotowane, ale jak prorokowano wcześniej: „Duch Panującego Pana jest nade mną; przeto mię pomazał Pan, abym opowiadał Ewangelię cichym, posłał mię, abym zawiązał rany tych, którzy są skruszonego serca, abym zwiastował pojmanym wyzwolenie, a więźniom otworzenie ciemnicy” (Iz. 61:1).

To posłannictwo było przedstawione w Jego cudach, przez które On ukazywał Swoją przyszlą chwałę – dzieło uzdrawiania, odradzania i uwalniania od cierpienia, smutku i śmierci do wolności doskonałej męskości. Tą wolnością cieszył się Adam, podczas gdy był jeszcze synem Bożym, zanim stał się grzesznikiem. Ta wolność od śmierci i zmartwień, do której zostanie przywrócona ludzkość, jest taką samą chwalebnią wolnością, wspólną dla synów Bożych na każdym poziomie istnienia – tych synów, którzy mają naturę anielską i tych, którzy mają naturę Boską (Hioba 38:7; 1 Jana 3:2; 2 Piotra 1:4).

Zupełna wolność sprawą indywidualną

Chociaż ludzkie stworzenie będzie uwolnione z niewoli śmierci Adamowej, to nie ma żadnej gwarancji, że wszyscy osiągną pełnię tej wolności. Wówczas doświadczenie nauczy ludzkość, jaką wartość ma wolność, a jednak będzie możliwe ponowne popadnięcie każdej jednostki w niewolę, wskutek rozmyślnego, samowolnego grzechu. Ta druga niewola jest nazwana Wtórą śmiercią, i z tej niewoli nie może być żadnego uwolnienia (Obj. 20:14,15).

Pierwsza obecność Jezusa nie była czasem przeznaczonym na zbawienie świata z niewoli skażenia. W tamtym czasie On jedynie głosił „pojmanym wyzwolenie” i otworzenie drzwi „ciemnicy”, cho-

cięż kładąc Swoje życie w ofierze na Okup za wszystkich dał podstawę do wolności.

Jezus, kiedy był ganiony przez obłudnych faryzeuszy (którzy byli gorliwi w obchodzeniu sabatu, ale ignorowali jego prawdziwe znaczenie) za uzdrowienie niewiasty w dzień sabatu, odpowiedział: „A ta ..., którą był związał szatan oto już osiemnaście lat; zaż nie miała być rozwiązana od tej związki w dzień sabatu?” (Łuk. 13:16). Jezus uwolnił ją od szczególnej słabości, a nie od przekleństwa śmierci. Ona nadal podlegała skutkom Adamowym, a ta odrobina wyzwolenia, jakiej Jezus jej udzielił była jedynie ilustracją zupełnego i całkowitego wyzwolenia, jakiego Jezus udzielił w czasach „naprawienia wszystkich rzeczy” – w wielkim antytypicznym siódmym dniu, lub Sabacie, którego jest Panem (Dz.Ap. 3:19-21).

Czas wyprowadzenia ludzkości z „niewoli skazania”, który pozwoli posłusznym na wejście do wspaniałej doskonałości Edenu, jest przedstawiony w Rzym. 8:19 – przy „objawieniu synów Bożych”. Ci synowie Boży stanowią szczególną klasę wybrańców, którzy byli wybierani podczas Wieku Chrystusowego jako Chrystusowe Ciało. W odpowiednim czasie ta klasa Chrystusa – Jezus, Głowa, i Kościół, Jego Ciało – zastosują swoją władzę w uwalnianiu, przywracaniu do życia i udoskonalaniu rodziny ludzkiej do pełnej wolności dzieci Bożych, którą zapewnił im Okup. Do zakończenia Tysiącletniego Panowania Chrystusa i Jego Kościoła tę wolność zdobędą wszyscy, którzy będą chcieli ją przyjąć. Błogosławienie wszystkich rodzin na ziemi – oto cel panowania Jego Królestwa (1 Moj. 12:3; Gal. 3:8).

CZY JEST JAKAŚ NADZIEJA DLA SODOMY ?

P Czy jest jakaś nadzieja zmartwychwstania i rozpoczęcia życia dla ludu Sodomy?

O Wiele ustępów Pisma Świętego udowadnia, że jedyna nadzieja na zbawienie kogokolwiek z rodziny ludzkiej tkwi w imieniu Jezus Chrystus.

- Jest tylko jedno imię pod niebem dane ludziom, przez które możemy być zbawieni (Dz.Ap. 4:12).
- Jezus, Syn Boży, to „droga, prawda i żywot” i żaden człowiek nie może przyjść do Ojca, jak tylko przez Niego (Jana 14:6).
- On „z łaski Bożej za wszystkich śmierci skosztował” (Żyd. 2:9).
- Jedynie przez wiarę w Jego ofiarę Okupu

ktoś może zyskać życie wieczne (1 Jana 5:11,12).

- On „dał samego siebie na okup za wszystkich, co jest świadectwem czasów jego” (1 Tym. 2:6).
- On jest „prawdziwą światłością, która oświeca każdego człowieka, przychodzącego na świat” (Jana 1:9).
- On „pociągnie wszystkich do siebie” (Jana 12:32).
- On jest tym wielkim Nasieniem Abrahimowym, które „z wiary usprawiedliwia pogan” i w którym wszystkie rodziny i narody ziemi będą błogosławione (Gal. 3:8,16; 1 Moj. 12:3; 22:18).

Te obietnice obejmują również lud Sodomy, Jezus podkreśla to szczególnie w Ew. Mat. 11:23,24 i Łuk. 10:12. On tutaj pokazuje, że sąd lub próba do życia dla tego ludu należy do przyszłości: „Nawet powiadam wam: Iż lżej będzie ziemi Sodomskiej w dzień sądny, niżeli tobie” (Mat. 11:24). Jezus wyjaśnia, że ludność Kapernaum zgrzeszyła przeciwko światłu bardziej niż ludność Sodomy, jednak dla obu ludów jest nadzieja na przyszły sąd.

Bóg obiecał, że lud Sodomy będzie przywrócony „do pierwszego stanu swego” (Ezech. 16:48-63; zob. w. 55). To nastąpi podczas Drugiej Obecności, w czasach „naprawienia wszystkich rzeczy”, kiedy wszystkie rodziny ziemi będą błogosławione (Dz.Ap. 3:19-21; 15:15-17).

CZY CZŁOWIEK JEST WOLNĄ MORALNIE ISTOTĄ?

P Czy od upadku Adama człowiek jest wolną moralnie istotą?

O Istnieją dwa sposoby rozpatrywania tego przedmiotu i stosownie do tego odpowiedzi będą przeciwne.

(1) Jeżeli przez „wolną moralnie istotę” rozumiemy się *wolność woli* w odniesieniu do kwestii moralnych, to odpowiadamy: Tak. Niewątpliwie, większość ludzi ma wolną *wolę*, ponieważ mogą robić to, co uważają za stosowne w kwestii moralnej, chociaż z powodu słabości swego ciała lub okoliczności i warunków drugich, z którymi mają styczność, mogą nie być w stanie wykonywać tej *woli* we wszystkich sprawach życiowych. Tak więc Apostoł Paweł mówi: „... mam bowiem zawsze dobrą *wolę*, ale wykonania tego, co dobre, brak” (Rzym. 7:18; *Nowy Przekład* – przyp. tłum).

(2) Jeżeli przez „wolną moralnie istotę” rozumiemy się kogoś, kto nie jest ograniczony wpływem środowiska, w którym żyje, odpowiedź zdecydo-

wanie powinna brzmieć: Nie. W pewnym stopniu wszyscy zostali zrodzeni w niewoli niewiedzy, przesądów i słabości (Ps. 51:7). Może się wydawać, że wszyscy *w ten sposób skrepowani* mają zupełną wolność zarówno w czynieniu dobra, jak i zła, lecz w rzeczywistości tak nie jest, z powodu własnych grzesznych charakterów i drugich, którzy mają na nich wpływ, szczególnie „księcia świata tego” (Jana 14:30; 2 Kor. 4:4).

Gdyby wszyscy ludzie mieli absolutną *wolność* od potępienia przekleństwa, to obecny świat byłby okresem próby dla świata. Nie ma panowania takich warunków, ponieważ Bóg ustanowił „dzień” (nadchodzący Wiek Tysiąclecia), w którym będzie sądził świat w sprawiedliwości (Dz.Ap. 17:31). Wówczas ciemność, która obecnie zniewala ludzkość, w obecności Słońca Sprawiedliwości zostanie

rozproszona, a nieprzychylnie otoczenie zostanie usunięte (Iz. 35:8-10; 2 Piotra 3:13). Niedoskonałości ciała będą wyrównane dzięki wspaniałym warunkom Przymierza Nowego, w jakich będzie miał miejsce sąd świata.

Ten proces jest cokolwiek podobny do próby, lub sądu, dla członków Kościoła, która odbywała się podczas Wielu Ewangelii (1 Piotra 4:17). Oni byli usprawiedliwieni przez wiarę, ich niezamierzone wady i słabości były wyrównane przez zasługę ofiary Chrystusa, a z Biblii, przez Ducha Świętego, była im udzielona wiedza. W ten sposób jedynie ci, *uczynieni wolnymi przez Syna*, są wolni rzeczywiście – „prawdziwie wolnymi” (Jana 8:36). Większość ludzkości nie będzie prawdziwie wolna, dopóki nie osiągnie doskonałości ciała i umysłu.

BS '03,68-89

KOGO BÓG ZŁĄCZYŁ

Myśli na temat chrześcijańskiego małżeństwa

OTRZYMANIE ROZWODU w dzisiejszych czasach jest bardzo łatwe. Wiele par widzi w tym proste rozwiązanie, gdy wspólne życie staje się trudne. „Jeżeli twoje małżeństwo nie funkcjonuje dobrze z tym partnerem, spróbuj z innym!” Najwięksi idole w sporcie i rozrywce idą drogą kpin z świętości małżeństwa, a świat podąża za nimi.

Smutne jest to, co niektórzy mówią, że jest niewielka różnica pomiędzy wierzącymi i niewierzącymi, gdy zachodzi prawdopodobieństwo rozpadu małżeństwa. Trudną rzeczą jest przeciwycięzanie presji nowoczesnego życia i trwanie w zadowoleniu, które powinno cechować wszystkie nasze ludzkie związki, a nade wszystko związek małżeński.

Czym jest małżeństwo?

Jest to przymierze ustanowione przez Boga, wiążące razem mężczyznę i kobietę „tak długo, jak długo oboje będą żyli”, ponieważ są „jednym ciałem (1 Moj. 2:24). Fizyczny związek i połączenie serca oraz umysłu ma w sobie coś z mistycznej piękności, którą tylko miłujący Stwórca mógł zamierzyć i to jest trafne sformułowanie, że niektóre małżeństwa „powstały w niebie,„. Co więcej, z szerszego punktu zapytr-

wania, małżeństwo ma fundamentalne znaczenie w utrzymywaniu stałości porządku społecznego, dając dzieciom bezpieczne środowisko do wzrostu, ustanawiając wzorce zachowań moralnych i mając wzgląd na potrzeby powiększającej się rodziny.

Wybór partnera do małżeństwa

Rzadko się zdarza, żeby młodzi mężczyźni lub niewiasty czynili staranne plany, rozważając wszystkie możliwości i sporządzając krótką listę swoich wymagań względem partnera do małżeństwa. Lub nawet jeżeli tak czynią, to natura zwycięża i *zakochują się*. Nasz Niebiański Ojciec nie zwraca uwagi na to zjawisko i czasem wydaje się taką radośną niespodzianką to, że On wybiera dla nas kogoś, kogo my pragniemy. Jednak są wskazówki, które my ignorujemy na własne ryzyko. „Izali dwa społem pójdą nie zgodzwszy się?” (Amosa 3:3); „Nie ciągnijcie nierównego jarzma z niewiernymi” (2 Kor. 6:14). My narażamy na niebezpieczeństwo nasze zobowiązanie względem Pana, gdy nie pobieramy się w wierze, a podzielona wierność może powodować wiele zmartwienia w życiu rodzinnym.

KOGO BÓG ZŁĄCZYŁ

*Myśli na temat
chrześcijańskiego małżeństwa*



Publiczne świadectwo

Czy ślub *cywilny* jest konieczny? Będąc zachęceni do szanowania istniejących władz, powinniśmy dostosować nasze życie do tego, co jest właściwe w świetle prawa i nie przynosić ujmy wierze (Rzym.13). Nasz Pan Jezus uznaje instytucję małżeńską, a Jego pierwszy cud miał miejsce podczas uczty weselnej w Kanie Galilejskiej. Ceremonia cywilna jest prawnie uzasadniona dla chrześcijan, ale o wiele bardziej pożądane jest ślubowanie przed rodziną i przyjaciółmi, w obecności Boga. Ale kiedy ślub cywilny jest zawarty, to po prawnym zobowiązaniu może nastąpić błogosławiona usługa w społeczności chrześcijańskiej, stawiająca pieczęć na umowie związku przed zgromadzeniem chrześcijańskich świadków.

Działanie w małżeństwie

Stan „zakochania” nie trwa stale. To może być zapalnik – być może krótkotrwały – który zapala jasny płomień miłości na chwilę, a następnie daje przyjemne ciepło. Lecz być może przez lata blask zanika, zainteresowanie słabnie, a do małżeństwa wkrada się nuda, która ograbia małżeństwo z jego pierwszej radości. To może nastąpić tak łatwo! To jest niebezpieczny moment, kiedy pokusa przeżycia z nowym partnerem tego podekscytowania, jakie towarzyszy początkowi miłości zagraża trwałości małżeństwa i szczęściu rodziny.

Sprawa może być nawet poważniejsza, kiedy jedno z małżonków lub oboje rozwijają krytyczną postawę lub skłonność do umniejszania znaczenia współmałżonka. Wraz z upływem lat początkowy urok musi gasnąć i zostaje zastąpiony przez dojrzalsze czynniki, wywierające wpływ na zacieśnianie związku.

*Nie pozwól mi do małżeństwa wiernych umysłów
Dopuścić przeszkody. Miłość nie jest miłością,
Kiedy zmienia się, gdy natrafia za zmianę.*

Bóg stoi po stronie małżeństw chrześcijańskich

To może zabrzmieć banalnie, ale jest prawdą, że małżeństwa, które razem się modlą, razem trwają. Głośne modlitwy, każdego po kolei, mogą czynić cuda. Jest trudno być nieuczciwym lub ukrywać prawdziwe motywy, kiedy rozmawia się z Bogiem, prawdziwe błaganie o Jego odpuszczenie pozyska, z Jego błogosławieństwem, odpuszczenie także od skrzywdzonego partnera. Udział w modlitwie może dać na nowo upust przelewającej się miłości.

Jest również miejsce na żarty. Śmiech jest balsamem w małżeństwie – tak długo, jak długo śmiejemy się bardziej razem aniżeli z siebie. To jest dobra myśl, aby przeznaczać regularnie czas na bycie tylko we dwoje, uzupełniając rezerwy tej szczególnej przyjaźni i umacniając więź, która sprawia, że mężczyzna i kobieta są zupełni tylko w towarzystwie drugiej strony albo – jak ktoś może powiedzieć – drugiej połowy!

Gdy małżeństwo popada w nieszczęście

To się zdarza. Takie nieszczęście jest jedną z najcięższych prób życiowych, szczególnie dla chrześcijańskich mężczyzn i kobiet. Niektórzy uwierzyli w Chrystusa, będąc już w związku małżeńskim z niewierzącym i pomiędzy nich mógł być już wbity klin. Ale nawet małżeństwa, w których oboje są głęboko poświęceni woli Bożej, są poddane ludzkiej słabości i nie znajdują żadnego innego rozwiązania poza separacją. Świat „wzrusza ramionami”, ale ofiary otrzymują gorzkie lekcje. Jakże często chcielibyśmy, aby historia naszego życia mogła być napisana na nowo, żebyśmy mogli zmienić pomyłki, jakie zrobiliśmy i naprawić przykrości wyrządzone sobie i drugim! Dzięki Bożemu miłosierdziu, i w obrębie nakazów Boskiego prawa, możemy być błogosławieni i obdarzeni możliwością odzwierciedlenia w naszym życiu tego mistycznego związku, jaki istnieje między Chrystusem i Jego Oblubienicą.

BS '03,70



Bieżący oraz poprzednie numery **Sztandaru Biblijnego** można znaleźć na stronie internetowej

<http://epifania.pl>

Poprzez ten adres osiągalne są podobne strony w USA, we Francji, Niemczech oraz Wielkiej Brytanii